

Lune - Kiedy Paryż śpi – Kuba Jurzyk

Spójrz Kiedy w górze lśniesz
Spójrz Kiedy Paryż śpi
Ktoś płacze z żalu księżycu w tę noc
Srebrny panie snu i gwiazd
Gdy rozpalisz w noc swój blask
Spójrz litościwie na człowieczy ból
I usłysz krzyk tego który oddałby
Wieczny żar miliona gwiazd
By choć raz znów ujrzeć ją i jej oczu blask
Spójrz

Spójrz Zanim znikniesz w świetle dnia
Na dzwonnice Notre Dam
I usłysz bólu upiorny ton
To w ciemną noc Kwazimoda serce łka
Nikt nie słyszy jego skarg
W samotności skrywa ból
Udęczony ludzki stwór
Nieś krzyk który gdy dosięgnie gwiazd
Zmienia się w modlitwę

Spójrz Za nim wstanie dzień
Spójrz Jak rozpala się
Żar co przynosi cierpienie i ból
I ból



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych